

ANNA KADYJEWSKA

NOTATKI JĘZYKOWE

POWOLNY, POWOLNOŚĆ, POWOLNIE

Leksemu *powolny* współcześnie używamy zwykle w dwóch znaczeniach: 1. 'poruszający się, działający itp. bardzo (zbyt) wolno, nieśpiesznie; też: denerwująco wolny, ślimaczy' oraz 2. 'o człowieku: mało ruchliwy, ociężały w ruchach, robiący wszystko zbyt wolno; leniwy'. Znaczenie 'podporządkujący się bez oporu czyjejś woli; posłuszny, uległy' jest rzadkie¹. Obecnie nie funkcjonują również derywowane od tego znaczenia wyrazy: *powolność* i *powolnie*.

Norwidowska semantyka tej rodziny słowotwórczej jest – podobnie jak w ogóle w XIX w. – nieco bogatsza. Spośród wszystkich przywoływanych w słownikach jedynie znaczenie 'zgodny z własną wolą, dobrowolny' nie pojawia się wcale u autora *Vade-mecum*. Oczywiście spotykamy w jego idiolekcie użycia podobne do współczesnych. Szerzej niż dziś reprezentowane jest znaczenie 'posłuszny, uległy' – Norwid używał określenia *powolny* nie tylko w odniesieniu do ludzi, ale metaforycznie przenosił też relację posłuszeństwa na inne zjawiska:

Teraz – wypadło tak, iż mogłem zejść tu i zaszedłem – wczora podobnież o godzinie, o której nie wiedziałem pierwej, że będzie mi powolną. PWSz 8, 404

Również *powolność* ma u Norwida znaczenie 'posłuszeństwo, uległość, uleganie, ustępowanie', a przysłówek *powolnie* jest synonimem wyrażen: *uległe, wedle cudzej woli*:

przyjąłem wdzięcznie zawezwanie przełożonych nad robotami portowymi Mężów, którym uprzejma należy się powolność. *Tyrtej*. PWSz 4, 484

¹ *Słownik współczesnego języka polskiego*. Pod red. B. Dunaja. Warszawa 1996.

Powolnie Twemu życzeniu odpisuję niezwłocznie [...]. PWsz 10, 107

Inny jeszcze, nieznanym współcześnie sposobem użycia przymiotnika *powolny* spotykamy we fragmencie listu do Michała Kleczkowskiego:

[...] jestem zwykle na Twoje zawołanie [...]. Dla nikogo też oprócz dla Ciebie [...] nie umiałbym tak bywać powolnym. PWsz 8, 403

Kontekst wypowiedzi, a także łączliwość z wyrażeniem przymiokowym *dla kogoś* zdają się tu sugerować znaczenie 'łagodny, cierpliwy, uprzejmy'. Jest to znaczenie obecnie już przestarzałe, notowane w *Słowniku Lindego* i w *Słowniku warszawskim*. Występuje ono także w leksemie *powolność* – *Słownik warszawski* opisuje je jako 'łagodność, cierpliwość'. Oto kilka Norwidowskich przykładów:

Mimo wielolicznych zatrudnień Twoich byłeś łaskaw znajdować zawsze dosyć czasu i powolności, ilekroć komukolwiek względem Ciebie i możliwości Twoich pośredniczyłem. PWsz 9, 201

rym mój [dedykacyjny wiersz przeznaczony do pism zebranych A. Mickiewicza – A. K.] napisany był dla Ciebie przez tę potoczną poufność i powolność, do jakiej serce Twoje szlachetne łatwo nakłania. PWsz 9, 339;

[...] abyś mu raczył dać wiedzieć [...], kiedy może mieć zaszczyt i sposobność uciec się do Twej powolności. PWsz 10, 64

W cytowanym poniżej urywku listu znaczenie rzeczownika zdaje się przesuwac w stronę 'życzliwości, przychylności', wartościowanej negatywnie, bo niewłaściwie pozyskiwanej:

Co kosztuje krew generacji i żywota, i młodości całe całych zastępów ludzkości, to się nie przemycza i nie zbywa udatną zmianą formy pisarskiej.

Powiadają mi na to: że tym sposobem zyskuje się powolność czytelnictwa... Niech go pioruny zapalą! niech go nie będzie wcale – to lepiej jest. PWsz 9, 343

Nieco problemów interpretacyjnych następcza początek tekstu *O portrecie i przeznaczeniu jego*:

Portretu płótno, należałoby, aby było tak spore, ażeby przyjąć mogło figurę wielkości naturalnej aż poniżej kolan.

Figura zaś nie powinna okazować się na geometrycznym środku płótna, ale nieco, lubo bardzo powolnie, nie być n a ś r o d k u. PWsz 6, 479

Wydaje się, że powyższe użycie przysłowka *powoli* odwołuje się do omawianego właśnie znaczenia leksemów tej rodziny. Można je bowiem rozumieć jako synonim takich określeń, jak: *łagodnie*, *delikatnie*. Byłoby to zatem przesunięcie znaczenia, które nie funkcjonuje już w świadomości dzisiejszych czytelników Nowida.

TEORIA

Wśród Norwidowskich użyć leksemu *teoria* znaczącą większość stanowią takie, którym przypisać można znaczenie ‘usystematyzowany zbiór informacji, praw, twierdzeń’ lub też znaczenie ‘zdanie, sąd, teza nie dające się udowodnić naukowo ani zweryfikować w praktyce’. Oba te rozumienia obecne są we współczesnym języku polskim, z czego zdają sprawę słowniki.

W pismach autora *Promethidiona* – zwłaszcza w pismach odnoszących się do czasów starożytnych – spotykamy jednak również następujące urywki:

Sfinks ten siedmiogrodzki utwierdzonym był na krótkiej żelaznej włóczni i noszonym w obchody święte przed chórami czyli – jak dziś mówią – procesjami, to jest w czas teorii i uroczystości ogólnej. *Sfinks*, PWsz 6, 532

Wojna zaś nie jest jako t e o r i e – jakkolwiek / Swój ma porządek... *Kleopatra*, PWsz 5, 12

Trudno tu mówić o którymkolwiek z podanych wyżej znaczeń. Nieco światła na sprawę rozumienia podobnych użyć rzuca jedna z notatek *Albumu orbis w szkicu*, w której Norwid zestawiał „azjacko-greckie” elementy „organizacji Kościoła”:

[...] *ecclesia*, s e n a t biskupi (archontowie), obchody, t e o r i e, *p a n e g y r i e, misteria... PWsz 11, 400

„Teorie” wymienia się tu w jednym szeregu z greckimi uroczystościami religijnymi.

W objaśnieniu napisu towarzyszącego sfinksowi jednoznacznie utożsamił Norwid teorię z obrzędem religijnym:

[...] tłumaczy się te słowa tak, jak je wyżej dzielę: „I m i e j! i m i e j! T e o r i i c z a r ś w i ę t y”, czyli, nadając ton temuż tłumaczeniu: „Z n a j! Z n a j! T e o r i i (vel obrządku) s e r i o ś w i ę t e”.

[...]

Słowem napis ten brzmi: „Poznaj teorii serio święte”.

Wnioskować poważylbym się, iż to jest wiersz pierwszy jakowegoś zaginionego psalmu obrzędowego pierwotnej południowych Słowian religii i inicjacji. PWsz 6, 532

Z użyciem interesującego nas wyrazu w znaczeniu '(pogański) obrzęd religijny, święto' mamy do czynienia również w dialogu w pierwszej scenie drugiego aktu *Kleopatry i Cezara*, gdzie na pytanie Aeliusa Cinnny:

Zdało mi się przed chwilą poić się muzyką, / Teraz – wonią kadzidel... Czy to dzień t e o r i i ?

Eukast odpowiada ironicznie na stronie:

Nasz cały Egipt jedną t e o r i ą jest zawsze! PWsz 5, 59

Z niektórych fragmentów pism Norwida wyłania się nieco bardziej szczegółowy obraz teorii. W drugiej wersji *Aktora* Gotard mówi:

[...] dziś prozę-uliczną / Przebiegałem, gdy jeszcze tak niedawno, pomnę, / Patrzyłem na D o z y n k i – – chóry wielkopomne / Cereryjskie szły nucąc d o - ś p i e w e m teorii / Przed-dyjalowanej, najstarszej w historii! PWsz 4, 357

Pojawia się tu jeszcze inne znaczenie omawianego leksemu – Norwidowa *teoria* jest nie tylko uroczystością religijną, ale i towarzyszącym owej uroczystości utworem słowno-muzycznym, wykonywanym zapewne w procesji przez chór. Do wyobrażenia jakiegoś widowiska, w którym opowiadanej – tym razem już nie „świętej” – historii towarzyszą muzyka i taniec, nawiązuje również ironiczna wypowiedź Eukasa:

Eheu! Teorie zniknęły / Klasyczne, owe szczero-egipskie: na przykład / „O k r o k o d y l u ł z a m i z a l a n y m z m i ł o ś c i / W d w u d z i e s t u s i e d m i u s t r o f a c h z c h o r a ł y i g e s t y”. / Któż by to dziś potrafił?... *Kleopatra*, PWsz 5, 78-79

Warto zauważyć, że niemal wszystkie wystąpienia leksemu *teoria* w omówionych wyżej znaczeniach (wyjątkiem są tu jedynie użycia ze *Sfinksa*, ale tekst ten znamy z pierwodruku) wyróżnił Norwid graficznie, używając w nich połączenia *th*, podczas gdy w pisowni wyrazu „teoria – ‘usystematyzowany zbiór informacji, praw, twierdzeń’ lub też ‘zdanie, sąd, teza’ (oraz w motywowanych przez te znaczenia wyrazach: *teoretyczny, teoretycznie, teoretyk, teoryjka*) konsekwentnie występuje *t*. Słowniki języka polskiego nie odnotowują żadnego ze wskazanych tu znaczeń. Nie jest ono również obecne w słow-

nikach francuskich i angielskich. Można przypuszczać, że Norwid sięgnął bezpośrednio do greki – czasownik θεωρεῖν znaczy bowiem ‘oglądać, badać’, a θεωρία – ‘oglądanie, badanie’, ale także ‘to, co oglądane, widowisko’. Tezę o bezpośrednio greckim rodowodzie „teorii” w tym znaczeniu wspiera pisownia, w której konsekwentnie odróżnia się zapożyczenie zadomowione już w polszczyźnie od zapożyczenia nowego, być może – Norwidowskiego.